

LIST OTWARTY MARKA EDELMANA

Zaproponowano mi udział w wirtualnym komitecie Honorowym Komitacie Obchodu 40-lecia Powstania w Getcie Warszawskim. Chciałbym krótko wyjaśnić dla waszego odwołania. 40-ci lat temu walczyliśmy nie tylko o życie-walczyliśmy o życie w godności i wolności. Obchodzenie naszej rocznicy tutaj, gdzie nad całym życiem społecznym ciąży poniżenie i zniewolenie, gdzie doszczętnie zafałszowano słowa i gesty, jest sprzecznością z naszą walką, jest udziałem w czymś całkowicie jej przeciwnym, jest aktem cynizmu i pogardy. Nie błądzą w tym uczestnicy i nie zaakceptują uczestnictwa w innych, skądkolwiek by nie przybywali i cokolwiek by się chcieli legitymować. Z dala od manipulowanych uroczystości, w ciąży grobów i serc przetrwa prawdziwa pamięć o ofiarach i bohaterach, o odwiecznym ludzkim porywie ku wolności i prawdzie.

2.II.1983 r.

Marek Edelman

Marek Edelman, lekarz, członek ZR Łódzkiego, delegat na I KZD "S" jest jedynym ocalałym dowódcą Powstania w Getcie Warszawskim.

ROCZNICA REJESTRACJI NZSu

Międzyuczelniany Komitet Obchodów Dnia NZSu w Krakowie wezwał studentów, by 17.II, t.j w drugą rocznicę Rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów-uczestniczyli w masach 60. w intencji Ojczyzny oraz wolności życia akademickiego, nosili symbole i znaczki NZSu oraz "S", składali kwiaty w miejscach związanych z rocznicami ważnych dla życia uczelni i narodu wydarzeń, wygasili między godziną 21 a 21.30 "wiatka" w 15-ach na znak poparcia dla idei NZSu. W mszy "w. w kościele oo Dominikanów uczestniczyło ok. 2000 studentów, którzy po nabożeństwie ruszyli pochodem pod gmach Collegium Maius, wznosząc okrzyki na cześć "S" i NZSu. Wzywaniem się porządkowych manifestacji rozmasli się. Przez cały dzień składano kwiaty pod znajdującą się na AGH tablicą upamiętniającą rocznicę wydarzeń "rodowych" 68 oraz pod Pomnikiem Grunwaldzkim. Studenci Warszawy 17.II gromadzili się w kościele akademickim "w. Anny na mszy zamówionej w intencji NZSu.

POD BAKLARZĄ PODPISANI SIĘ: z regionu Łódzkiego MKK/niezależnie/"S", Uniwersytetu Łódzkiego red. "Biuletynu Uniwersyteckiego Łodzi" i "Rozwaga i Solidarność" w Katowicki rad. "Gazetki Krakowskiej", "Krzyku", "Kuriera Studenckiego", "Półki my żyjemy".

RYKOSZYSTW OD ORNO. Prokurator Marynarki Wojennej w Gdyni z powodu nie wykazania sprawców uporządk. śledztwo/25.I.82/ przeciwko winnym postrzelenia 17.III.81 r. Antoniego Browarczyka/śmiertelny postrzał w głowę/, Grzegorza Zakrzewskiego/postrzał w klatkę piersiową/, Andrzeja Adamczyka/postrzał w lewe podudzie/ oraz granienia petarda Sławomira Dobrzyńskiego. Rodzina zmarłego A. Browarczyka oraz Zakrzewski, Adamczyk i Dobrzyński wniosli zażalenie do "czelnej" Prokuratury w Jskowej. Pk. Adam Sunki, z-ca naczelnego prokuratora wojskowego uwzględnił zażalenie i zarządził wznowienie śledztwa. Oto uzasadnienie: "W dniu 17.III.81 r. w Gdańsku doszło do zamieszek ulicznych, w czasie których zgromadzony tłum atakował oddziały ZOMO ochraniające gminy publiczne. W związku z tym do ochrony budynku KW PZPR skierowane dodatkowe grupy uzbrojonych w broń palną funkcjonariuszy MO, którzy ok. godz. 16-ej, gdy sytuacja stawała się niebezpieczna zdecydowali się użyć broni, strzelając w celu rozprzeczienia, na postrach, a więc w górę. Jednak niektóre strzały, oddawane z posiadanych przez funkcjonariuszy MO pistoletów maszynowych w 45 ranikach bezpośrednio ludzi będących na miejscach w rejonie zasięgu broni.../ w sprawie tej wszczął i prowadzi śledztwo prok. Mar. Woj. w Gdyni kończąc je postanowieniem o umorzenie z powodu niewykazania sprawców.../ w uzasadnieniu tego stanowiska prokurator stwierdził, że identyfikowanie broni, z której oddane strzały jest niemożliwe z powodu zniekształcenia pocisków, które raniki pokrzywdzonych z odzienia o twarde przedmioty. Usatalenie sprawy zżalenie nieletniego Dobrzyńskiego wskutek wybuchu petardy prokurator i instancja uznał również za niemożliwe, gdyż Dobrzyński/ojciec i syn/ twierdzili, iż petardę wyrzucił członek załogi pojazdu gasiarnicowego, podczas gdy pojazd tego typu w tym czasie i miejscu nie przejeżdżał. W przedmiotowe postanowienie wniosli zażalenie pokrzywdzeni matka Browarczyka i ojciec nieletniego Sławomira Dobrzyńskiego, motywując, że prokurator i instancja nie wyczerpał wszystkich dostępnych mu środków dowodowych w celu ustalenia sprawców a w szczególności nie podjął wszelkich starań o zidentyfikowanie broni. Motywy te nie są pozbawione racji, nie można bowiem zgodzić się z opinią biegłego, że wszystkie pociski kal. 7.62 nie nadają się z powodu zniekształcenia do identyfikacji broni, z której zostały odstrzelone. Należy w związku z tym pochylić art. 182 kpk zasięgnąć ponownie opinii w tym względzie. Z tych powodów zażalenie powodów jest zasadne i należało je uwzględnić./za "Z Podziemia" z 16/

/Za z "Podziemia" rr.16/

W ZAKŁADACH PRACY WROCŁAWIA. Nowe związki. Do wronich związków w Dolnym przystąpiło 60 osób czyli ok. 1% zakłogi. Projekt nowego związku został natychmiast ostemplowany pieczętkami "S" a członkiem grupy inicjatywnej maluje się na czerwonono drzewi mieszkań. W Pafawagu do zw. zaw. przystąpiło 30 osób, na Politechnice-31, na Uniwersytecie-78, w Pol. rzec-10, w WSK-11, w Archimedesie-36. Nie powstały związki w Polmie/3 tys. pracowników/ w tym 2.700 kobiet/ w tak samo w Wozmecie. ZNTK HZ "S" podjęła od stycznia decyzję o wypłaceniu zasiłków statutowych z tytułu urodzenia dziecka i śmierci członka związku lub członka jego rodziny. Zasiłki będą wypłacane wyłącznie tym, którzy systematycznie opłacają składki związkowe. Stalono ich wysokość 200 zł. miesięcznie. FABRONA, 60 % robotników 9.XII przez dwie godziny spontanicznie strajkowały w obronie 5 zwolnionych pracowników. Na wieżaniu HZ 16.XII o godz. 12-ej zakłoga przerwała na 5 min. pracę protestując przeciwko zwolnieniu bez podania przyczyn. PAFAWAG. Pod koniec grudnia wypłacano pracownikom premie za wyniki produkcyjne w r. 1984. Tymczasem PAFAWAG wykonał plan, który stanowi 30% produkcji z roku 1984. Pomimo drastycznego spadku zakład może się szczyścić wykowaniem planu wartośćowego dzięki podwyżce cen. Wp. wyprodukowane w poprzednich latach 7-9 trójczłonów miesięcznie, obecnie 3-4, ale dawniej trójczłon kosztował 6 mln. zł. teraz-20.

WZAKŁADACH PRACY. Huta Warszawa. Koskelportowano tekst pt: "Droż podwyżek cen" Czytamy w nim m.in.: "w tajemnicy utrzymuje się fakt, jaką część kosztów wyrobu danego artykułu stanowią płace. Trzeba żądać ujawnienia tego faktu w każdym przedsiębiorstwie. Oficjalnie przyznaje się, że w poszczególnych gałęziach przy wyszku płace stanowią 3-15% ogółu kosztów. Po ostatnich podwyżkach cen odsetek ten będzie zapewne jeszcze niższy. /.../ Domagamy się przyznania wyrównawczej podwyżki płac do wysokości równej podwyżkom, jakie w 81 otrzymały bardziej uprzywilejowane grupy pracowników/srednio 3-4 tys./ oraz ujawnienia dochodów dyrekcji i administracji państwowej wyższych szczebli, zaprzestania na okres 3 lat wprowadzania nowych podwyżek cen, utrzymania wypłaty rekompensat za żywność 1982r. wprowadzenie obliczonego mechanizmu rekompensującego wzrost kosztów utrzymania, zachowania prawa wolnych sobów, utrzymania funduszu socjalnego.

ZR LAMIA .w styczniu rozpowszechnione w zakładzie ulotki następującej treści: "Jeżeli chcesz wyrazić swoje poparcie dla WRONY a szczególnie dla jej decyzji o delegalizacji "S", korzystając ze szczególnych przywilejów materialnych nie obciążających twoich koleżanek i kolegów, znaleźć się w towarzystwie SB, MO, ZOMO, aby twoi znajomi odsunęli się od ciebie, wyrazić zgodę na bezprawie w PRL, wystąpić w TV jako przykład pozytywny-ZAPISZ SIĘ DO NOWYCH ZWIĄZKÓW" POLKA AKADEMIA NAUK. w Instytucie Badań Systemowych-jako jednym z pierwszych powstała "grupa inicjatywna"-ok. 20 osób-nowych związków. Nie udało jej się jedn uzyskać rejestracji. Sam sąd nie zaakceptował statutu, gdyż przewidywał prawo do strajku. 26.11 na trzeciej już rozprawie sąd polecił usunąć ze statutu punkt przewidujący organizowanie otwartych sekcji z udziałem osób nie będących członkami "z głosem doradczym", bo "dawał on możliwość udziału w zebraniu jakiegos tam panu Kuronowi".

We wszystkich Instytucjach PAN organizuje się akcje na rzecz przekazania funduszy "S" na cele społeczne i socjalne/fundusz socjalny: opieka nad emerytami i domami dziecka/

Od generał Jaruzelski powiedział w 1939 roku: Głównym celem i hasłem każdego harcerza musi być służba Bogu i Ojczyźnie. Składając swe przyrzeczenie, zobowiązujemy się do pracy, która przyniesie pokój krajowi. Polska po długiej niewolności potrzebuje pomocy młodych obywateli utrwalających jej potęgę i niepodległość. Harcerze powinni to zadanie spełnić jaknajlepiej, gdyż nasze prawo powstania jak trzeba żyć, ażeby być użytecznym dla Polski. Musimy wprowadzić w czyn hasła zawarte w prawie i szukać drogi, po której mamy postępować, chcąc przyczynić się do narodzi. Przyrzekliśmy na wstępie naszej służby harcerskiej pełnić służbę Ojczyźnie. Aby się z tego obowiązku wywiązać musimy przede wszystkim Ojczyznę kochać. Musimy stać się w całej pełni Polakami. A wtedy zrozumienia służby Ojczyźnie nie sjawi się samo. Europa a z nią Polska znajduje się w przedzie dnia wielkich wydarzeń, w których dzielna i zdecydowana postawa społeczeństwa zdecyduje o dalszym istnieniu i rozwoju naszego kraju. Tóż jeśli nie młode pokolenie musi przodować i swą organizacją duchową i fizyczną dawać przykład pozostałym ażeby i oni zrozumieć konieczność dwójczonej służby dla Ojczyzny. Do przyszłych obowiązków harcerze muszą być dobrze przygotowani, gdyż naród będzie od nich więcej wymagał niż od innych, nie uprawiających się władości do pracy dla kraju. Pamiętajmy, że ciąży na nas bohaterstwa Orłów lwowskich oraz harcerzy poległych w 1920 roku w OBRONIE KRAJU PRZED CZERWONYM NAJEBDZC. a budząc i

i pobudką do zdwojenia pracy niech się stanie śmierć druha Rogera oddającego swe młode życie w walce o przyłączenie Śląska Zaolziańskiego do Macierzy. W Polsce istnieje wiele zadań i zagadnień oczekujących chwili, aż młodzi i wychowani już w nieodległym kraju, wykonają je i rozwiążą. Żanin staniemy się ludźmi w pełni dojrzałymi, którzy mogą odpowiedzialnie pracować w wybranym przez siebie zawodzie, musimy czynić przygotowania, mające przysposabiać nas duchowo do przyszłej pracy. Prawo harcerskie poucza nas, iż przez sumienne spełnienie obowiązków, postuszeństwo, cenieńie swej godności i rycerskie postępowanie staniemy się wartymi cionymi jednostkami będącymi chlubą narodu.

Nikość bliźniego i ojczystek przyrody, spełnianie dobrych uczynków jest równie warunkiem, który powinniśmy wypełniać, chcąc dać wiadectwo, iż kochamy i staramy się służyć na każdym kroku krajowi. Musimy wypełniać każdą powierzona nam pracę i obowiązek z energią, gdyż wtedy nabierzemy cech pozwalających nam w przyszłości przetrwać każdy trud i dotrzeć do zamierzonego celu. Najważniejszą cechą czyniącą człowieka szlachetnym jest jego wartość duchowa krystalizująca się w miarę wzrostu CZUŁOŚCI I MIŁOŚCI KU BÓGOM, KROJOM, KIERUNKOM IERUJEMOŚCI, KOSMOSI, CAŁOŚCI ŚWIATA I POLSCE. Aby tę cechę posiadać, musimy rozpocząć pracę nad swym charakterem i określić sobie jasno cel życia i główny będący drogowskazem ideał. My, harcerze mający obowiązek szczególny służenia Ojczyźnie, KROJOM, GOSPODARSTWOM SWOIM I WYNIKAM PRACY NAD SOBĄ W CIĘŻKIE MOCY, który pobiegaławi Polskę i będzie ją zawsze otaczał "białą potęgą i chwałą".

Wojciech Jaruzelski /kl.IV/

/Tekst pochodzi z Jednostki Bielańskiej Drużyny "Harcerskiej" wzięty z 1959 r.
str. 6-17